

4. Homilia papieża Franciszka w czasie Mszy św. na zakończenie konklawe (14.03.2013)

W tych trzech czytaniach widzę pewien wspólny element: jest nim ruch. W pierwszym czytaniu ruchem jest wędrowanie; w drugim czytaniu budowanie Kościoła; w trzecim, w Ewangelii, wyznawanie. Wędrowanie, budowanie, wyznawanie.

Wędrowanie. „Chodźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pańskiej!” (Iz 2, 5). Oto pierwsza rzecz, jaką Bóg powiedział Abrahamowi: Chodź w mojej światłości i bądź nienaganny. Wędrowanie: nasze życie jest wędrówką i nie jest dobrze, kiedy się zatrzymujemy. Trzeba wędrować nieustannie, w obecności Pana, w światłości Pana, starając się żyć tak nienagannie, jak Bóg wymagał od Abrahama, w swojej obietnicy.

Budowanie. Budowanie Kościoła. Mowa jest o kamieniach: kamienie są wytrzymałe; ale kamienie żywe, kamienie namaszczone Duchem Świętym. Budowanie Kościoła, Oblubienicy Chrystusa, na tym żywym kamieniu węgielnym, którym jest sam Pan. Oto następny ruch naszego życia, budowanie.

Trzeci ruch, wyznawanie. Możemy wędrować, ile chcemy, możemy budować wiele rzeczy, ale jeśli nie wyznajemy Jezusa Chrystusa, nie dzieje się dobrze. Staniemy się użyteczną organizacją pozarządową, ale nie Kościołem, Oblubienicą Chrystusa. Kiedy nie idziemy, zatrzymujemy się. Kiedy nie budujemy na kamieniach, co się dzieje? Dzieje się to samo, co zdarza się dzieciom budującym na plaży zamki z piasku – wszystko się wali, jest nietrwałe. Kiedy nie wyznajemy Jezusa Chrystusa – przychodzi mi tu na myśl zdanie Léona Bloy: „Kto nie modli się do Pana, modli się do diabła” – kiedy nie wyznaje się Chrystusa, wyznaje się światowość diabła, światowość szatana.

Wędrowanie, budowanie, wyznawanie. Rzecz jednak nie jest taka łatwa, bo w wędrowaniu, budowaniu, wyznawaniu, czasami dochodzi do wstrząsów, są ruchy, które nie są właściwym wędrowaniem: to ruchy, które nas ciągną do tyłu.

W tej Ewangelii jest potem szczególna sytuacja. Sam Piotr, który wyznał wiarę w Jezusa Chrystusa, mówi Mu: Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego. Pójdę za Tobą, ale nie mówmy o krzyżu. To jest bez związku. Pójdę za Tobą z innymi sposobami, bez krzyża. Kiedy idziemy bez krzyża, kiedy budujemy bez krzyża i kiedy wyznajemy Chrystusa bez krzyża, nie jesteśmy uczniami Pana: jesteśmy światowi, jesteśmy biskupami, kapłanami, kardynałami, papieżami, ale nie uczniami Pana.

Chciałbym, abyśmy wszyscy po tych dniach łaski mieli odwagę, właśnie odwagę, wędrować w obecności Pana, z krzyżem Pana; budować Kościół na krwi Pana, która została przelana na krzyżu, i wyznawać jedyną chwałę: Chrystusa ukrzyżowanego. A tym samym Kościół będzie postępował naprzód.

Życzę nam wszystkim, aby Duch Święty, przez modlitwę Maryi, naszej Matki, udzielił nam tej łaski: wędrowania, budowania, wyznawania Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego. Amen.

Ze strony:

http://www.vatican.va/holy_father/francesco/homilies/2013/documents/papa-francesco_20130314_omelia-cardinali_pl.html